N^er 238. ROK 1844. CZWARTEK 17 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27" 0, 001	+ 8, 2	3, 43	Pł. Wschodni słaby	Chmurno	Mgła
16	2	26 10, 977	+ 13, 1	4, 82	W Pł. Wschodni ,,	Chmury	Deszcz
	10	10, 014	+ 9, 9	4. 24	Pł. Wschodni ,,	Pochmurno	

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa 9 Października.* —

Z powodu budującej się u nas drogi żelaznej, następujący opis lokomotywy (parowozu) nie będzie tu bez interessu dla czytelników:

Jeszcze w r. 1759 Watt, angielski inżenier, który wynalazł i ulepszył dziś jeszcze używane machiny parowe niskiego ciśnienia, wpadł na myśl zastósowania siły mechanicznej pary do poruszania wozów; lecz dopiero w r. 1802, Trewithik i Vivian osiągnęli poczęści pożądany skutek, używszy w tym celu machiny o wysokiem ciśnieniu swego pomysłu.— Następnie w r. 1811, Blenkinsop zbudował znacznie w konstrukcyi poprawioną lokomotywę na kolej do przewożenia węgla ziemnego pod Leeds, którą w ruch wprowadzono za pomocą koła trybowego, na boku machiny osadzonego, a które chwytało za zęby wzdłuż kolei ułożone. Nareszcie w roku 1814, inżenier Stephenson w Newcastle otrzymał patent na zupełnie nowego rodzaju lokomotywę, tem szczególnie od poprzednich się różniącą, że tłoki od cylindra działają wprost na koła lokomotywy, których tarcie o szyny porusza ją z miejsca. W r. 1829 przy otworzeniu kolei żelaznej z Liverpoolu do Manchester, z wszystkich lokomotyw, z któremi próby przedsiębrano, lokomotywa Stephensona pierwszeństwo zyskała i w owym to właśnie czasie najważniejsze ulepszenia nastąpiły.

U wszystkich nowszych lokomotyw systemu Stephensona: (*)

1. Kocioł jest z blachy żelaznej — takowy powinien w czasie krótkim i jak najmniejszym kosztem paliwa, jak najwięcej pary produkować, dla osiągnięcia czego należało w nim jak najobszerniejszą powierzchnię na działanie ognia wystawić, tym celem kocioł składa się wewnątrz niemal z samych rur wskroś takowego, przez które ogień przechodzi, tym to sposobem kocioł taki rozwija 3 i 4 razy tyle pary, co kotły zwyczajne równej powierzchni machin parowych stałych. Pospieszne spalenie paliwa, tym osiągnął Stephenson, iż strumień wychodzącej zużytej pary, przeprowadził przez komin, co sprawia wielki przeciąg w tymże. Dla zapobieżenia pęknięciu kotła, zaopatrzony jest w klapę bezpieczeństwa, z podniesieniem się takowej zbyteczna ilość pary wylatuje. O stanie ciśnienia pary w kotle, przekonywa indykator umieszczony od strony czeluści. Od kotła idą rury prowadzące parę do cylindrów i takowej przypływ stósownem urządzeniem regulowanym bywa przez mechanika dyrygującego machiną; od jego zupełnie woli zależy wolniejsza lub spieszna jazda, tudzież zatrzymanie biegu lokomotywy.

2. Wzmiankowane powyżej dwa cylindry parowe, znajdują się u spodu kotła między kołami przedniej części lokomotywy, ruch tłoków (działających jednocześnie) tychże cylindrów, przeniesiony jest bezpośrednio na oś kół przednich, które są przytwierdzone na niej i razem się z osią obracają; oś ta tworząc korbę nabiera ruchu rotacyjnego, udzielającego się tym samym kołom głównym. (Norris, którego system lokomotyw jest znany pod nazwiskiem amerykańskich, umieszcza cylindry z boków kotła, po jednym na każdej stronie, a ruch wprost kołom udziela.

Koła są z kutego żelaza, przedtem budowano lokomotywy o 6ciu kołach; ostatnie przedstawiają większe bezpieczeństwo w razie złamania się osi, gdyż wtedy lokomotywa na dwóch innych utrzymać się jest w stanie bez wywrotu. Pamiętne nieszczęście jakie zaszło na kolei wersalskiej w r. 1842 wynikło głównie z wywrócenia się lokomotywy 4 kołowej, w chwili złamania się jednej osi. Co do kotła nad-

(*) Tego rodzaju kilka lokomotyw sprowadził dawniejszy zarząd dla kolei Warsz. Wied. z zakładu Cockerilla w Seraing.

mienić jeszcze wypada iż w tyle takowego, gdzie jest miejsce obwiedzione galeryjką dla mechanika dyrygującego machiną i palacza (chauffeur) znajduje się ognisko. Za materyał palny używanym bywa zwykle oczyszczany węgiel kamienny (Koaks) lub drzewo suche. Na kotle umieszczona jest świstuła mosiężna, która za przepuszczeniem przez nią pary daleko donośnie słyszyć się daje. Tuż za lokomotywą postępuje tender czyli wóz z zapasem paliwa i wody, której potrzebna ilość do kotła wciąganą jest pompą kommunikującą się z tendrem. Pompa ta poruszana jest machiną. Następnie do tendra przyczepia się pociąg wagonów osobowych lub pod transporta. Lokomotywy do ciężarów są nieco odmienniejszéj konstrukcyi, zwykle są większéj siły, mają koła mniejsze i wolniéj idą pierwsze próby na kolei Warszawsko-Wiedeńskiéj odbywano takiemi lokomotywami. Od parę lat znakomite zaszły ulepszenia lokomotyw, Belgia ubiega się z Anglią o pierwszeństwo budowy machin; i tak, fabryka Cockerilla w Seraing była pierwszą która wystawiła lokomotywę nowego pomysłu z rozprzężliwością zmienną (à l'expansion variable), ta mianowicie w tym przewyższa inne w dobroci, że oszczędza niemal o połowę paliwa i prócz innych zalet to ma jeszcze za sobą, że ruch machiny daje się nagle zmienić bez trudności, jaka się z tego względu w innych nastręcza. Kotły tych lokomotyw pokrywane bywają filcem i deszczułkami dla zapobieżenia szybkiemu studzeniu.

— Petersburg 1 Października. —

W rozkazie dziennym P. ministra wojny, z dnia 31 sierpnia r. b., Nr. 108, wyrażono: »N. Cesarz Jmć, w rozstrzygnieniu zaszłéj kwestyi, po upływie wielu lat mogą zwierzchnictwa czynić przedstawienie, względem przywrócenia starszeństwa w stopniu podoficerskim, dla tych z rang niższych, którzy będąc zdegradowani z podoficerów na szeregowych żołnierzy, późniéj znowu dostąpili dawniejszéj rangi i otrzymali zezwolenie, aby poniesiona przez nich kara, nie była przeszkodą do nagród i przywilejów za służbę. — Najwyżéj rozkazać raczył przyjąć na przyszłość za prawidło, iżby takowe przedstawienie, dozwolone w uwadze do art. 1525 księgi 1éj części 2éj zbioru przepisów wojskowych, czynione były po upływie lat 3 od dnia, w którem ulegający skarceniu otrzymali przebaczenie. O takowym rozkazie Najwyższym zawiadamiam wydział wojenny, dla należytéj informacyi i wypełnienia.«

— Małojarosławiec 8 Września. —

Wczoraj, dnia 26 sierpnia, w dniu sławnéj bitwy pod Borodino, odbyło się tu założenie węgielnego kamienia do pomnika, wznoszonego na pamiątkę znakomitego zdarzenia w dniu 12 paźdz. 1812 r. Małojarosławiec do owego czasu wcale nie znany, jednym razem nabywa głośne imie historyczne, tam bowiem pęd Napoleona z Moskwy za Kaługę i do żyznych gubernij, trafił na silną zaporę; wtem miejscu, d. 12 paźdz., wrzał zacięty i krwawy bój między woiskami błogosławionego Alexandra i Napoleona, tak, że miasto przechodziło z rąk do rąk czternaście razy, i przedstawiało tylko dymiące się gruzy, a nareszcie ztamtąd, pomimo najbardziéj wytężonych usiłowań nieprzyjaciół i jeniuszu ich wodza, groźny podbójca musiał cofnąć się i pierzchnąć. Wiadome są zgubne następstwa odwrotu Napoleona drogą Smoleńską, przez niego samego spustoszoną. Tak więc w Małojarosławcu dokonało się przesilenie wojennego szczęścia Napoleona i tamże wzięły początek, nietylko odczarowanie w opinii o jego niezłomnéj potędze, ale i skruszenie tejże potegi, dla dobra i swobody całéj Europy. Pomnik tego osobliwego wypadku stawia się na placu, w linii przypadającéj od kopuły Soboru na środek ulicy Szlacheckiéj, naprzeciw domu władz rządowych. Po otrzymaniu ostatecznego rozporządzenia od zwierzchności, niezwłocznie przystąpiono do wystawienia pomnika, sprowadzonego z fabryki alexandrowskiéj odlewów, i w dniu 26 sierpnia odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego. Pogoda była prześliczna. Po odprawieniu liturgii, duchowieństwo miasta Małojarosławca, w processyi, do któréj należeli urzędnicy i wszyscy prawie mieszkańcy miasta, udało się do miejsca, na pomnik przeznaczonego. Tam odprawiono modły z pokropieniem wodą święconą i błaganiem o długie lata dla Najjaśniejszego Cesarza i całego Najjaśniejszego Domu, a potem, w środek wierzchniéj części fundamentu, osobno obłożonéj kamieniem, wstawiono puszkę z medalami: dwoma srebrnemi, na pamiątkę r. 1812 i na wejście do Paryża w r. 1814, oraz 20 bronzowemi, za wojnę 1812, 1813, i 1814 r., roboty hrabi Tołstoj, poczem położono kilka cegieł.

— Paryż 29 Września. —

Dziś w południe odbył król przegląd 6ciu pułków załogi paryzkiéj i 3éj legii gwardyi narodowéj. Król ukazał się o godz. 1 w towarzystwie xiążąt Nemours, Montpensier, Koburg i Bernard Sasko-Wejmarskiego, marszałka Soult i licznego sztabu. Po przedstawieniu sobie chorągwi zdobytych nad Isly, rozdał król wiele krzyżów. Poczem wszystkie wojska udały się do domu inwalidów, towarzysząc chorągwiom marokańskim, które przy huku dział przyjęte zostały przez jenerała Petit. Po przeglądzie, otworzony został ogród tuilleryjski dla publiczności, w celu oglądania namiotu cesarskiego, który tam jest ustawiony. Królowa, xiężniczki i zaproszone damy znajdowały się na balkonie i przy oknach w tuilleryach.

Xżę Glücksberg, pierwszy sekretarz poselstwa frencuzkiego w Hiszpanii, ma być przeznaczony na posła w Szwajcaryi.

Na wczorajszym przeglądzie widziano nie tylko chorągwie, ale i ów głośny słońcochron, który odznacza się szczególniéj haftami, które przedstawiają arabeski i kwiaty w pozłacanym srebrze. Chorągwie są w licznych kolorach

przytwierdzone do grubych drzewców długości około 4 metrów; wierzchołki chorągiew opatrzone są pozłacanemi gałkami lub półxiężycami.

Ostatnie doniesienia z Algieryi pod d. 24 są dosyć ważne. Dnia 22 odbyła się wielka mustra wojska załogi i milicyi; marszałek zaprosił najznakomitszych naczelników różnych tak okolicznych pokoleń jak i tych, które się niedawno poddały. Jakoż powiększéj części przybyli. Ale zaledwie przegląd został ukończony, gdy marszałek został zawiadomiony, ze niepodbite pokolenia korzystając z nieobecności naczelników zaproszonych przez marszałka Bugeaud, wpadły do Dellys, uderzyły silnie na tameczną załogę, część mieszkańców pokolenia wycięły i zrabowały. Marszałek wysłał natychmiast dwa parostatki z wojskiem do Bugia, aby to powstanie w zarodzie przytłumić. Dnia 23 wysłano do tegoż miejsca dwie kompanie artylleryi, inżynierów i wszystko, co do wojennéj wyprawy jest potrzebnem. Ważnem jest, że w Algierze powszechnie utrzymują, że napaść na Dellys nastąpiła pod osobistym kierunkiem Abd-el-Kadera. Ale podobniejszem do prawdy jest, że tam dowodzić musiał Ben Salem. W każdym razie nie są tu bez obawy z powodu tego niespodzianego poruszenia kabylów, którzy jednak nie mogą się spodziewać, żadnego pomyślnego wypadku. Obrali oni bardzo złą chwilę, teraz, gdy wojna z Marokkiem jest ukończona i wojsko nią zajęte może być użyte. Pokolenia, które właśnie w okolicy Dellys powstały, są ci sami kabylowie, których w skutku ostatniéj przeciw nim wyprawy w kwietniu uważano za podbitych. Ben Samun, Aga wielkiego pokolenia Elisasów, wykonał był wówczas tylko pozorną przysięgę wierności, aby nie być wypędzonym z siedliska, na którem jego familia przez 300 lat nad kabylami między Bugią i Algierem panowała.

— *Dnia* 1 *Października.* —

Król wyjechał dziś do Eu, a telegraficzna depesza z Cherbourga, którą onegdaj wieczór minister marynarki otrzymał, donosi, że parowa korweta *Pluto*, na któréj się znajduje xżę Joinville, ukazała się w owym dniu przed tamecznym portem i daléj płynęła ku Havre. Królewicz opuścił dnia 22 Kadyx po otrzymaniu ostatniego raportu o opuszczeniu wyspy Mogador przez wojsko francuzkie, które nastąpiło dnia 16 września. Przed odjazdem z Kadyxu xżę miał staranie, aby wszystkie okręty jego eskadry odesłane zostały jeden po drugim do Tulonu. Wczoraj przy odejściu kuryerki pocztowéj z Havru, *Pluto* jeszcze się tam nie ukazał, i domyślają się, że królewicz musiał popłynąć wprost do Treport, jeżeli się dowiedział, że król jest tam oczekiwany.

P. Guizot jest od kilku dni słaby, ale dziś ma się mieć już lepiéj, i spodziewają się, że będzie mógł przedsięwziąść podróż z królem.

Król wsiądzie na okręt w Treport dnia 5 albo 6 i jak się zdaje xiążę Montpensier towarzyszyć będzie królowi.

Traktat pokoju z cesarzem marokanskim nie został jeszcze przez rząd ogłoszony z prostych powodów, gdyż ratyfikacye jego jeszcze nie są wymienione. W saméj rzeczy jestto uderzającem, że cesarz Abd-el-Rhaman, każe tak długo czekać na swój podpis, a przy znanem wiarołomstwie muzułmańskich władców w dotrzymaniu słowa danego chrześcianinowi, wielu uważa za bardzo podobne do prawdy, że on znowu zacznie uciekać się do wybiegów.

Oehlenschlaeger sławny północny wieszcz znajduje się od niejakiego czasu w Paryżu, i ma tu zimę przepędzić. Nie pierwszy to raz jest on we Francyi, już 1805 r. gdy miał około lat 30, w kwiecie męzkiego wieku, bawił przez niejaki czas w Paryżu i w skromnym pojedynczym pokoju w hotelu przy placu Carousel pisał pierwsze swoje trajedye. Teraz przedmiot podziwienia całéj Europy, obsypany honorami, ukazał się po 38 latach na nowo w stolicy francuzkiéj, ale tą razą w najświetniejszych towarzystwach, i wszędzie przyjmowany z zasłużonemi zaszczytami.

— *Londyn* 28 *Września.* —

Times głosi, że jest upoważniony do zaprzeczenia udzielonéj przez dzienniki francuzkie wiadomości, jakoby lord-Major i municypalność Londynu podała adres do króla francuzów z zaproszeniem, aby przybył do Londynu.

Zupełnie zmieniony sposób postępowania repealów irlandzkich, iest teraz głównym przedmiotem rozpraw dzienników angielskich.

Dziś w jednéj dzielnicy miasta Londynu, p. Salomon, żyd, obrany został aldermanem. Panuje ciekawość, jak izba aldermanów uważać będzie ten wybór, i czy go nie odrzuci. W takim razie najznakomitsi żydzi w City, postanowili odwołać się do rozstrzygnienia sądu najwyższego.

Dziś odbył się wybór nowego lorda-majora; izba aldermanów wybrała z dwóch kandydatów, aldermanów Wood i Gibbs, ostatniego, który jako lord-major na rok następny ogłoszony został. Pan Gibbs prowadzi znaczny handel rybami.

Według zaszłych rozporządzeń, król francuzów przybędzie do Anglii dnia 7 października, a dnia 8 lub 9 do Windsor. Wszyscy dygnitarze państwa zaproszeni będą do Windsor, aby byli uczestnikami uroczystości, które tam będą wyprawiane dla króla Filipa.

— *Bombaj* 27 *Września.* —

Lord Ellenborough opuścił Kalkutę dnia 1 sierpnia, jak się zdawało z małym żalem ludności indyjskiéj, 200 oficerów armii bengalskiéj wyprawili na jego pożegnanie ucztę, i tylko 100 mieszkańców połączyło się, aby mu złożyć honorowy podarunek wartości 1500 f. st. Gazety indyjskie, które po większéj części nie sprzyjały Lordowi Ellenborough, znajdują w tém

oznake małego żalu z jego odwołania, gdyż jego poprzednikom daleko znaczniejsze złożono podarunki, adressa pożegnawcze i liczne uczty.

Sir Henry Hardinge, nowy jeneralny gubernator przybył dnia 25 lipca do Kalkuty, i po złożeniu przysięgi objął natychmiast ster rządu. Pan Bird od dawna starszy członek najwyższéj rady, sprawował od czasu odwołania Lorda Ellenborough urząd jeneralnego gubernatora, teraz powraca do Anglii.

Z Kabul dowiadujemy się, że Dost Mochamed powadził się z naczelnikiem Kulmu, że ten u Hana Bokary znalazł wsparcie i że z tego powodu przyjdzie do wojny między Dost Mohamedem i Hanem.

Wiadomości z Chin dochodzące do dnia 21 września, nie zawierają nic ważnego, nowy poseł angielski, pan Dawis, miał pierwszą uroczystą konferencyą z komissarzem cesarskim Keping dnia 12 czerwca w Bocca Tigris, gdzie mu towarzyszył pan Pottinger. Układy z Posłem amerykańskim p. Cusching odbywać ma Keping w Makao. Poselstwo francuzkie jeszcze nie przybyło.—Pan Pottinger w powrocie swym do Anglii przybył dnia 29 lipca do Bombay i chciał dnia 27 sierp. na parostatku pocztowym odbyć dalszą podróż przez Suez do Europy.

W *Bombay Courrier* czytamy: Okręt *Didon* i 2 parostatki udają się do Borneo dla oswobodzenia Anglików, którzy tam są zatrzymani i aby zapewnić na przyszłość dla bandery angilskiéj winne poważanie. Admirał sir Th. Cochrane, będzie miał naczelne dowództwo na wodach chińskich.

Bombay-Times pisze: przybycie okrętów francuzkich i amerykańskich do Chusan i Sanghai, spowodowało takie wzburzenie, że musiano wzmocnić północną stacyę morską, aby zabezpieczyć życie i własności poddanych angielskich zagrożone przez pospólstwo.

W Kantonie usiłowano zrzucić banderę stanów Zjednoczonych. Zdaje się, jakoby władze chińskie nie miały żadnego wpływu na to poruszenie. Rezydenci angielscy są bardzo niespokojni.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Października.

Chwalibóg Konrad ob., Dembowska Felicya ob., Wastkowska Alojza, Oranowska Marya, Slaski Adam ob., Przybyłowski Michał, Redlich Józef, z Polski; -- Miler Henryk, Kunz Jozef, Kunz Floryan, Romer ob., Lebzeltern Collenbach baron kur. ces. austr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Potocki Michał ob., Bogusz Eugeniusz, Schuster Mikołaj, Liberkowski Franciszek, Liberkowska Franciszka, Wielopolski Alexander margrabia, Wielopolska Paulina hr., Modrzejewski Walenty, Przygodzki Piotr, Bronikowski Ewaryst ob., Gądkiewicz Izabella ob., Bronikowski Roman ob., Zakrzewski Teobald, Lebzeltern Edward kuryer ces. austr., Brzechwa Józef ob., do Polski; --Bukowski Edward hr., Łaurynowicz Franciszek, do Galicyi, -- Moritz Alexander do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

C E N Y Z B O Z A

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 14 i 15 Października. 1844 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	19	—	20	—	17	6	18	—	—	—	15	—
„ Zyta......	15	15	16	15	14	—	15	—	—	-	—	—
„ Jęczmien.	12	—	13	—	9	—	10	—	—	-	—	—
„ Owsa.....	—	-	7	15	—	-	6	—	-	—	—	—
„ Grochu...	—	—	15	—	—	—	13	-	-	—	—	—
„ Jagieł.....	—	—	35	—	—	—	32	15	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	25	—	—	—	19	—	—	—	—	—
„ Tatarki..	—	—	12	—	—	—	—	—	—	-	—	—
„ Soczewicy.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	—	—	-	-	—	—	—	—	—	—
„ Wielogr.	—	—	18	—	—	—	-	-	—	—	—	—
„ Ziemniak.	—	—	3	—	—	—	—	-	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	—	-	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. — do zł. 2 gr. 10 Centnar słomy od zł. 2 gr. 20 do zł. 2 gr. —.

Jaj kurzych kopa . . . . zł. 2 gr. —

Masła garniec od złp. 6 gr, — do złp 7 gr. —

Drożdży wanienka od złp. 3 do złp. 4 gr. —

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 gr. — do złp. 4 gr. 15. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. — do złp. 3 gr. 15

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.

Kraków d. 15 Października 1844 r.

Kommissarz Targowy.

W. Dobrzański.